Przystanek historia

https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/mlodziez/91274,W-cieniu-Katynia-Garsc-refleksji-o-maloletnich-i-kobietach-ofiarach-zbrodni-katy.html

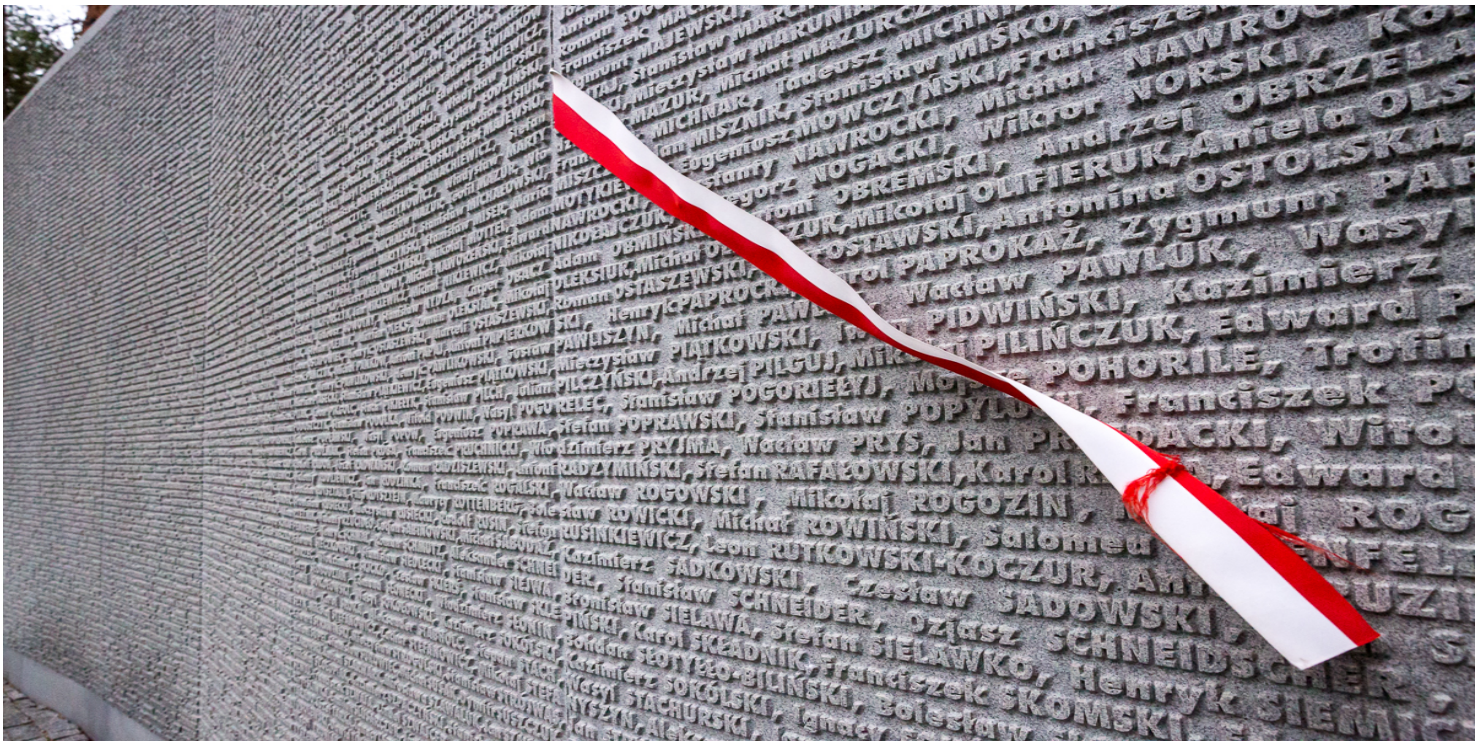

ARTYKUŁ

W cieniu Katynia. Garść refleksji o małoletnich i kobietach ofiarach zbrodni katyńskiej

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: EWA KOWALSKA 05.03.2020

Od końca wojny, przez ponad 50 lat prace przedstawiające zbrodnie sowieckich okupantów były w PRL objęte oficjalnym zakazem rozpowszechniania. Przeczyły wszak „państwowej prawdzie” o ZSRS jako kraju dobrobytu,

sojuszniku Polski i mocarstw sprzymierzonych w walce z faszystowskimi Niemcami.

Dopiero przemiany w polityce międzynarodowej pozwoliły na ukazanie się wydawnictw i produkcji filmowych mówiących o Rzeczypospolitej jako państwie zbudowanym między dwoma państwami totalitarnymi. Kraju, który po latach zaborów i krótkim, dwudziestoletnim okresie niepodległości przez kolejne dziesięciolecia zmagał się z imperialnymi dążeniami do podporządkowania przez wielkich sąsiadów ze wschodu i zachodu.

Polityka unicestwienia elit

Dominację obu okupantów miała ugruntować polityka unicestwienia wiodących warstw narodu polskiego, polskich patriotów niezależnie od narodowości, wyznania i wykonywanej profesji.

Stanisław Ozimek (fotografia z z albumu rodziny Ozimek – Mazurkiewicz udostępniona przez Jerzego Mazurkiewicza)

Decyzja podjęta przez Biuro Polityczne KC WKP(b) 5 marca 1940 r. mówiła o zastosowaniu najwyższego wymiaru kary, czyli rozstrzelania, wobec osób znajdujących się w trzech obozach specjalnych NKWD: Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie oraz w więzieniach na terenach tzw. Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi. W jej wyniku zostali zgładzeni oficerowie Wojska Polskiego, policjanci, przedstawiciele innych służb

mundurowych, tysiące rezerwistów reprezentujących polską inteligencję wezwaną do obrony Ojczyzny w 1939 r. oraz osoby aresztowane po zajęciu przez Armię Czerwoną ziem wschodnich II RP. W literaturze przedmiotu zbrodnię dokonaną przez NKWD, określa się słowami Katyń lub Zbrodnia Katyńska. Są to wyrazy-symbole wynikające z daty pierwszych prac ekshumacyjnych prowadzonych w Katyniu, które potwierdziły sowiecki mord na obywatelach Polski, nagłośniony przez Niemców już w kwietniu 1943 r.

> Chłopcy – gimnazjaliści, a zwłaszcza harcerze – chcąc na miarę swoich sił i umiejętności pomóc w zmaganiach z wrogiem podążali śladem ojców. Ujęci z czasem wraz z oddziałami wojska, dzielili losy dorosłych.

W licznych tekstach omawiających rozmaite aspekty zbrodni 1940 roku rzadko podnoszony jest fakt, że jej ofiarami byli także małoletni – chłopcy i dziewczęta – a także kobiety.

Dzieci-ofiary Katynia

Chłopcy – gimnazjaliści, a zwłaszcza harcerze – chcąc na miarę swoich sił i umiejętności pomóc w zmaganiach z wrogiem podążali śladem ojców. Ujęci z czasem wraz z oddziałami wojska, dzielili losy dorosłych. Zgodnie z wytycznymi władz sowieckich z obozów rozdzielczych niektórzy z nich razem z ojcami trafiali do obozów specjalnych NKWD.

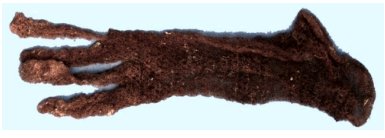

Rękawiczka damska wydobyta podczas prac ekshumacyjnych w Bykownii (fot. Adam Kuczyński)

Pierścionek wydobyty podczas prac ekshumacyjnych w Bykownii (fot. Adam Kuczyński)

But wydobyty podczas prac ekshumacyjnych w Bykownii (fot. Adam Kuczyński)

Z ustalonej dotąd grupy 65 uwięzionych w wieku od 8-17 lat większość została zwolniona. Dotąd jednak nie został ustalony los wszystkich takich osób. Czy podzielili oni drogę 8- letniego Feliksa Mastalerza, którego los po odesłaniu do ostaszkowskiego domu dziecka pozostaje nieznany, czy raczej Stasia Ozimka, którego szczątki spoczywają w Miednoje. Być może to o jego ostatnich chwilach przed rozstrzelaniem mówi wstrząsający zapis wspomnień szefa NKWD w Kalininie Dmitrija Tokariewa:

> „[…] był bez nakrycia głowy. Wszedł i uśmiechnął się, tak, chłopiec, zupełny chłopiec”.

Pomordowane kobiety

Mało znany jest także los kobiet zamordowanych zgodnie z decyzją 5 marca 1940 r. Jak dotąd, oprócz Janiny Lewandowskiej, której szczątki zostały odnalezione w 1943 r. w Katyniu, znane są nazwiska jeszcze 54 kobiet i

dziewcząt umieszczonych na tzw. ukraińskiej liście katyńskiej. Są to spoczywające w Bykowni policjantki, funkcjonariuszki służby więziennej, tajne współpracownice polskich służb śledczych, wywiadu wojskowego, konspiratorki ZWZ oraz działaczki społeczne i polityczne oskarżone o terroryzm przeciw władzy sowieckiej. Zgodnie ze spisami, jako wrogowie systemu komunistycznego na śmierć zasłużyły także przedstawicielki ziemiaństwa, nauczycielki oraz kobiety wykładające na uczelniach wyższych.

Kobiety uwzględnione w spisach skazanych na rozstrzelanie były aresztowane przez NKWD w okresie od września 1939 roku do kwietnia 1940 roku. Ich wiek był rozmaity. Najmłodszą była aresztowana w wieku 17 lat Aniela Krotochwilówna, a najstarsze – Helena Lewczanowska i Nadieżda Stiepanowa – reprezentowały rocznik 1881. Status rodzinny tych więźniarek był bardzo różny. Są wśród nich panny, mężatki, wdowy i rozwódki. Z reguły przechodziły one śledztwo w lokalnych więzieniach m.in. Łucku, Równym, Lwowie, Tarnopolu, Stanisławowie i tam zostały uznane za „zatwardziałych wrogów władzy sowieckiej". Następnie przewożono je do więzień w Kijowie, w Charkowie i Chersoniu. Część z nich miała dzieci. W wielu przypadkach ich rodziny również ucierpiały wskutek represji sowieckich. Na liście zamordowanych na Ukrainie są siostry, matka z córką oraz małżeństwa. Poza tym wiele rodzin aresztowanych kobiet zostało skazanych na pobyt w łagrach. Wielu ich bliskich zmarło w głębi sowieckiej Rosji.

Przedmioty znalezione podczas prac prowadzonych w dołach śmierci w Bykowni, w latach 2001, 2006, 2007, kryjących szczątki obywateli polskich zostały przekazane stronie polskiej i obecnie znajdują się w zbiorach Muzeum Katyńskiego w Warszawie. Około 1000 przedmiotów odnalezionych w 2011 i 2012 roku nadal jednak pozostaje po stronie ukraińskiej.

> Kobiety uwzględnione w spisach skazanych na rozstrzelanie były aresztowane przez NKWD w okresie od września 1939 roku do kwietnia 1940 roku. Ich wiek był rozmaity. Najmłodszą była aresztowana w wieku 17 lat Aniela Krotochwilówna, a najstarsze – Helena Lewczanowska i Nadieżda Stiepanowa – reprezentowały rocznik 1881.

Choć na kilku przedmiotach odczytano nazwiska ofiar znajdujące się na liście zamordowanych na terenie Ukrainy, na żadnym z obiektów nie odnaleziono nazwiska zlikwidowanych kobiet. Wśród artefaktów są jednak takie, które jednoznacznie można określić jako należące do kobiet. Są to elementy odzieży i obuwie, ozdoby, przedmioty użytku osobistego. Dzięki pracom ekshumacyjnym, a następnie badawczym prowadzonym przez

Reginę Piątek, obecnie pracownika MKiDN oraz Dominikę Siemińską, obecnie zatrudnioną w BPiI IPN, ustalono, iż odnaleziona cygarniczka z wydrapanym napisem „Halina 1940” może być własnością Władysławy Raszplewicz, która posługiwała się swoim drugim imieniem – Halina.

***

Choć zatem pewien etap dążenia do ukazania prawdy o zbrodni katyńskiej został zamknięty, to cel ostateczny – pełne jej poznanie – wciąż pozostaje odległy. A przecież na godny pochówek czekają nadal także obywatele polscy spoczywający poza obrębem Polskich Cmentarzy Wojennych, zamordowani w Chersoniu i spoczywający na Białorusi.

COFNIJ SIĘ